

MICHAŁ DĄBROWSKI

## MARTA ZGIERSKA, FOTOGRAFIA Z SERII "POST"

"CULTURE.PL", WARSZAWA, POLSKA, LISTOPAD 2018

Marta Zgierska po wypadku samochodowym zmagala się z trudnościami fizycznymi i psychicznymi. Te wydarzenia dały początek serii "Post".

Zgierska w swoich projektach fotograficznych porusza się między kreacją a dokumentem. W cyklu "Post" próbuje nadać swojej powypadkowej traumie formę – sfotografować ją. Bazuje w nim na zdjęciach zbudowanych na małej przestrzeni. Do zdjęć wykorzystuje przedmioty (krzesło, płaszcz, kamień) lub tworzy kruche konstrukcje, które trzymają się na nitce lub rozpadają się w wyniku lekkiego nacisku, jak powyższe puzzle. Te oszczędne, a zarazem dokładne i wymowne zdjęcia skupiają się na obiekcie. Są jak fragmenty układanki, która dopiero ma zostać ułożona. Jej zimne obrazy są jak rozmowa zredukowana do minimum dźwięków czy nawet bodźców.

"Post" mówi o przeżywanym bólu i skrywanym napięciu, przebijają się w nim męczące sny i obsesje. To próba otwarcia na świat, przełamania niepokoju. Artystka na język obrazów tłumaczyła swoje lęki, a towarzyszyła im refleksja na temat doświadczenia i pamięci. W swoich pracach daleka jest jednak od dosłownych przedstawień. Tłumaczy:

*Za każdym zdjęciem stoi historia, która wcale nie musi być opowiedziana.*

To zdanie wydaje się dobrze ilustrować powyższa praca. Puzzle, mozolna układanka, w wydaniu Zgierskiej pozbawiona jest swojego sensu – nie widzimy efektu starań. Artystka, która w projekcie wychodzi od własnego doświadczenia, nie dzieli się wszystkim z odbiorcą. W swoich przeżyciach szuka porządku, struktury. Tylko ona wie, co było na rewersie puzzli. Właśnie to, obok osobistych przeżyć, czyni tę pracę interesującą.